

List otwarty o przyszłości polskiej szkoły

Internet zmienił świat wokół nas. Od ćwierć wieku możemy w sekundę znaleźć dowolną informację, mimo to dalej spędzamy dwie pierwsze dekady życia, ucząc się w dużej mierze na pamięć. Rozwój sztucznej inteligencji tylko potęguje rozdźwięk między szkołą a rzeczywistością. Stąd czas wspólnie zabrać głos.

Chcemy, by młodzi obywatele byli spełnieni i kompetentni, gotowi do rozwiązywania problemów XXI wieku. To oczywiste, że powinni rozumieć najważniejsze prawa rządzące światem m.in. przyczyny wojen, fotosyntezę, grawitację i procenty. Jednak do rozwiązywania problemów współczesnego świata potrzeba jeszcze kompetencji pozwalających tę wiedzę wykorzystać. Potrzebujemy w szkole miejsca na tzw. kompetencje przyszłości, w których technologia nie zastąpi człowieka, m.in. współpracę, sprawczość, innowacyjność, komunikację, krytyczne myślenie i empatię.

Dlatego apelujemy o pilne zrównoważenie proporcji między wiedzą a umiejętnościami. Trochę mniej teorii, więcej praktyki. Apelujemy o realny czas w szkole na aktywności, które umożliwią uczniom rozwijanie kompetencji przyszłości.

Wiemy, że to możliwe. Setki szkół i tysiące nauczycieli tworzą uczniom przestrzeń na realizację własnych projektów społecznych np. biegów charytatywnych, spotkań z seniorami czy akcji proekologicznych. W ten sposób młodzież poszerza swoją wiedzę o świecie, a jednocześnie nabywa kompetencje przyszłości.

Ta zmiana nie osiągnie jednak masowej skali, dopóki kryterium sukcesu nauczania od przedszkolaka do absolwenta szkoły średniej jest przede wszystkim odtwarzanie z pamięci szczegółowych informacji.

Dlatego proponujemy, aby aktywności uczniów kształtujące kompetencje przyszłości zostały uwzględnione na maturze i w kryteriach rekrutacji na studia. Można to zrobić na szereg sposobów. Od zastosowania przez uczelnie dodatkowych kryteriów rekrutacji uwzględniających osiągnięcia zespołowe kandydatów, po dodanie do matur, np. z przedmiotu biznes i zarządzanie, części polegającej na realizacji projektu w zespole uczniów. **Podobnie potrzebujemy kompetencji przyszłości uwzględnionych m.in. na świadectwach, w stypendiach, w rankingach.**

Otwórzmy się na zmiany w polskiej szkole. Tylko w ten sposób możemy mieć nadzieję na pokolenie, które odnajdzie się w gwałtownie zmieniającym się świecie.

Podpisano – otwarci na zmiany w polskiej szkole.